GAZETA KRAKOWSKA

Nro 79.

Z KRAKOWA DNIA 2. PAZDZIERNIKA 1811 Roku. WE SRODĘ

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreznie d. 31go miesiąca Sierpnia roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xżę Warszawski &c. &c.

Stosownie do artykułu 55 Konstytucyi i §. 54, 55, 57 Dekretu Naszego pod d. 7 Września roku 1808 względem zgromadzeń politycznych wydanego, mianuiemy Marszałkami Seymików, listem Naszym osobnym nayblizey zwołać się maiących:

Do Powiatu Warszawskiego, Ur. Alex. Hrabię Potockiego Koniuszego Koronnego.
— Błońskiego, Ur. Jana Toczyskigo, Posła Powiatu Błońskiego.
— Czerskiego, Ur. Piotra Zaborowskiego, Sędziego Pokoiu Powiatu Czerskiego.
— Rawskiego, Ur. Francis. Rzeszotarskiego.
— Brzezińskiego, Ur. Anton. Hrabię Ostrowskiego, Posła Pow. Brzezińskiego.
— Zgierskiego, Ur. Bogumiła Hrabię Załuskiego, z Gostnowa.
— Łęczyckiego, Ur. Kretkowskiego, z Grabowa.
— Pow. Orłowsk. Ur. Swiętosławskiego Posła.
— Sochaczewskiego, Ur. Hrabię Franciszka Łubieńskiego, z Guzowa.
— Gostyńskiego, Ur. Rafała Bratoszewskiego, z Stępowa.
— Siemnickiego, Ur. Komirowskiego, z Glinianki.
— Stanisławowskiego, Ur. Stanisława Klickiego, z Okuniewa.
— Krakowskiego, Ur. Józ. Wielowieyskiego.
— Krzeszowskiego, Ur. Franc. Szembeka.
— Hebdowskiego, Ur. Hr. Ant. Stadnickiego.
— Szkalmierskiego, Ur. Seb. Dębowskiego.
— Jędrzejowsk. Ur. Fel. Wielogłowskiego.
— Stobnickiego, Ur. Pawła Sołtyka.
— Olkuskiego, Ur. Hr. Joz. Mieroszewskiego.
— Szydłowskiego, Ur. Hr. St. Tarnowskiego.
— Miechowskiego, Ur. Józ. Dobieńskiego.
— Pilickiego, Ur. Karola Wessla.
— Lelowskiego, Ur. Alberta Męcinskiego.
— Wschows. Ur. Jana Lipskiego z Trzebiny.
— Kościanskiego, Ur. Macieia Chłapowskiego, z Czerwoney wsi.
— Poznańskiego, Ur. Stanisława Mycielskiego, z Kobylopola.
— Obornickiego, Ur. Xawerego Zienkowicza, z Wełnyl.
— Babimostskiego, Ur. Franciszka Koczorowskiego, z Gościszyna.
— Międzyrzeckiego, Ur. Klemensa Kwileckiego, z Kwilcza.
— Szredzkiego, Ur. Augustyna Zabłockiego, byw. Kon. Pref. Kaliskiey, z Kossuł.
— Pyzdrskiego, Ur. Stanisława Ponińskiego, bywszego Pułk., z Węgierkow.
— Powidzkiego, Ur. Gabryela Gzowskiego, z Procynia.
— Wągrowieckiego, Ur. Alexan. Moszczeńskiego, z Wiatrowa.
— Szremskiego, Ur. Antoniego Czarneckiego, z Błociszewa.
— Krobskiego, Ur. Marcina Węsierskiego, z Gostynia.
— Krotoszyńskiego, Ur. Mielżyńskiego, z Baszkowa.
— Gnieznieńsk., Ur. Wincentego Węsierskiego Sędz. Pokoiu, z Zakrzewia.
— Kaliskiego, Ur. Piotra Radolinskiego, z Zalaskowa.
— Konińskiego, Ur. Adama Bronikowskiego, z Kragoli.
— Wartskiego, Ur. Józefa Załuskowskiego,

z Skrutik.

— Szadkowskiego, Ur. Franc. Mączyńskiego, z Rzepiszowa, dotychczasow. Posła.

— Sieradzk.; Ur. Xaw. Turskiego, z Dąbrowy.

— Piotrkowskiego, Ur. Ignac. Tymowskiego.

— Radomskiego, Ur. Michała Potockiego, z Radoszowskiey.

— Częstochowskiego. Ur. Stanisł. Jeziorkowskiego, z Błeszna.

— Wieluńskiego, Ur. Woyc. Mączyńskiego, Prezesa Rady Departamentowey.

— Odolanowskiego, Ur. Andrz. Grabińskiego, z Lezrony, bywszego Marszałka.

— Ostrzeszowskiego. Ur. Hrabię Ignacego Szembeka, z Siemianic.

— Radomskiego, Ur. Eugeniusza Czaczkowskiego, z Rożniszowa.

— Kozienieckiego, Ur. Stanisł. Pieniązka, z Łagowa.

— Opatowskiego, Ur. Jerzego Dobrzańskiego, z Ostrowca.

— Soleckiego, Ur. Joachima Karczowskiego, z Ciepielowa.

— Sandomirskiego. Ur. Hrabię Antoniego Ledóchowskiego, z Klimontowa.

— Staszowskiego, Ur. Hrabię Ign. Moszyńskiego, z Łoniewa.

— Szydłowieckiego, Ur. Stanisł. Sołtyka, z Chlewisk.

— Kieleckiego, Ur. Franciszka Dobieckiego, z Łopuszna.

— Konieckiego, Ur. Kaspra Jabłonowskiego, z Gowarczowa.

— Opoczyńskiego, Urod. Jana Szczesnego Łempickiego.

— Bydgoskiego, Ur. Frederyka Hrabię Skorzewskiego, z Lubostronia.

— Brzeskiego, Ur. Bonawenturę Raczyńskiego, Sędziego Pokoiu.

— Chełmskiego, Ur. Bonawenturę Zielińskiego Sędz. Pokoiu z Grzuchowa.

— Inowrocławskiego, Ur. Anton. Kościelskiego Starostę, z Borzeiewiec.

— Kamienskiego, Ur. Mateusza Rydzyńskiego, z Nieżuchowa.

— Kowalskiego, Ur. Jozefa Sokołowskiego z Kemyska.

— Michałowskiego, Ur. Józ. Jackowskiego, z Bielic.

— Radziejowskiego, Ur. Woyc. Turskiego, byłego Maj. woysk Pol. z Bądkowa.

— Toruńskiego, Ur. Domin. Piwnickiego, bywszego Sędziego Pokoiu, z Piwnic.

— Wałeckiego, Ur. Ignacego Padolińskiego, z Biały.

— Lubelskiego, Ur. Onufrego Kickiego, bywszego Koniuszego Koronnego.

— Lubartowskiego, Ur. Wład. Tarnowskiego, byw. woysk Xięs. Warsz. Kapitana.

— Kazimirskiego Ur. Józefa Dembowskiego, dawniey Rotmistrza Kawaleryi, poźniey Jenerała inspektora, z Bronic.

— Kraśnickiego, Ur. Woyc. Wiercińskiego, Sędz. Pok. Ptu Lub. z Wierzchowisk.

— Krasnostawsk., Ur. Jana Darowskiego.

— Chełmskiego, Ur. Francisz. Kunickiego.

— Chrobieszowskiego, Ur. Winc. Rulikowskiego, byłego Prezesa Administracyi Powiatu Zołkiewskiego.

— Tomaszowskiego, Ur. Rasławieckiego, byw. Viceprezesa Adm. Zamoyskiey.

— Zamoyskiego, Ur. Józefa Dzieduszyckiego, byłego Kapitana woysk Polskich

— Tarnogrodzkiego, Ur. Stanisława Nowakowskiego, Sędziego Pokoiu.

— Mławskiego, Ur. Franc. Piegłowskiego, bywszego Konsyliarza Izby Administracyyney, w Płocku, z Kowalewa.

— Pułtuskiego, Ur. Józ. Ciechockiego, Sęd. Pokoiu Ptu Pułtusk. z Pokrzywnicy.

— Ostrołęckiego, Ur. Stanis. Jabłonowskiego, Posła Powiatu Ostrołęckiego.

— Przasnyskiego, Ur. Franc. Romockiego, Radcę Departamentow. z Sułkowa.

— Lipińskiego, Ur. Karwosieckiego, z Ostrowitego.

— Wyszogrodzkiego, Ur. Floryana Losockiego, z Wilkanowa.

— Biebrzańskiego, Ur. Franc. Wilczewskiego, Sędz. Pokoiu Ptu Biebrzańskiego.

— Dąbrowskiego, Ur. Józefa Matkiewicza, Sędziego Tryb. pierw. Inst. Departamentu Łomzyńskiego.

— Kalwaryyskiego, Ur. Kaj. Gawrońskiego, Sęd. Pokoiu Ptu Kalwaryyskiego.

— Maryampolskiego: Ur. Anton. Sławińskiego, Sęd. Pokoiu Ptu Maryamp.

— Łomżyńskiego, Ur. Marcina Staniszewskiego, Sęd. Pokoiu Ptu Łomżyńskiego.

— Tykocińskiego, Ur. Franc. Dąbrowskiego, Sęd. Pokoiu Ptu Tykocińskiego.

— Seyneńskiego, Ur. Wikt. Szumkowskiego.

— Siedleckiego, Ur. Ignacego Kuczyńskiego, z Krześlina.

— Garwolińskiego, Ur. Ignacego Boskiego, z Sobolewa.

— Zelechowskiego, Ur. Jacka Bentkowskiego, z Ułęza.
— Bialskiego, Ur. Tomasza Płoszczyńskiego, z Ortela.
— Włodawskiego, Ur. Ignacego Jaśieńskiego, z Rozwadowki.
— Łukowskiego, Ur. Karola Sosnowskiego, z Burca.
— Radzyńskiego, Ur. Jana Kant. Nieprzeckiego, z Blizocina.
— Węgrowskiego, Ur. Stanis. Hr. Ossolińskiego, z Sterdyni.
— Łosieckiego, Ur. Stanisława Hr. Alexandrowicza, z Konstantynowa.

Minister Nasz Spraw Wewnętrznych, do którego wykonanie praw tyczących się zgromadzeń politycznych należy, każdego w szczególności z wyżey mianowanych, o Naszey nominacyi uwiadomi, i w Imieniu Naszem zapewniaiąc o zaufaniu, które w wyborze każdego w szczególności położyliśmy, podług przepisow Naszego Dekretu dnia 7 Września 1808 na wyznaczone sobie urzędowanie wezwie. — Dopełnienie tey Naszey woli Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S.) Przez Króla
Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z oryg. Minister Spraw Wewnętrznych
J. Łuszczewski.

Zgodno z oryginałem: *Minister Sek. Stanu*
Stanisław Breza.

II. Wyrok pod tymże dniem.

Stosownie do artykułu 62 Konstytucyi i §. 54, 56, 57 Dekretu Naszego pod d. 7 Września roku 1808 względem zgromadzeń politycznych wydanego, mianuiemy Obywatelami Prezyduiącemi zgromadzeń Gminnych, listem Naszym osobnym nayblizey zwołać się maiących:

do Zgromadzenia Gminnego 1. miasta Warszawy P. Teodora Czempińskiego.
— 2 — P. Mikołaia Geritza.
— 4 — P. Sebastyana Kossowskiego.
— 5 — P. Michała Jozefowicza.
— 5 — B. Schucha, właś. domu N. 1763.
— 7 — P. Celińskiego, Aptekarza, Professora wydziału Lekar.
— 8 — P. Karola Papiskiego.

do Powiatow Czerskiego i Rawskiego, P. Kar. Fettera, z Warki.
— 1 M. Krako. P. Jana Kant. Battla.
— 2 — P. Antoniego Morbitzera.
— 3 — P. Woyciecha Mączyńskiego.
— 4 — P. Andrzeia Stan wskiego.

Powiatu Krakowskiego, JX. Wierzbińskiego, Opata Mogilskiego.
Powiatow Szkalmirskiego, i Hebdowskiego, Xiędza Raciborskiego, Pleb. Działo.
— Stobnickiego i Szydłowskiego, P. Dobrowolskiego, Obywatela z Wiślicy.
— Miechowskiego i Jędrzeiowskiego, Xiędza Maiewskiego.
— Olkuskiego i Krzeszowickiego, P. Ignac. Zakrzewskiego.
Miasta Poznania: P. Wilhel. Kwayserta, kupca.
Powiatow Pyzdrskiego i Srodzkiego, P. Jana Manduka, z Pyzdr.
Miasta Kalisza i Powiatu Kaliskiego, P. Franc. Habisza, z Kalisza.
Powiatow Sieradzkiego i Szadkowskiego, P. Felicy. Murzynowskiego, z Dębołek.
— Wieluńskiego i Ostrzeszowskiego, P. Felic. Gogolewskiego.
Miasta Sandomierza, Xdza Józefa Dutkowskiego, Kanonika Sandomirs.
Powiatow Radomskiego i Kozienickiego, P. Jana Nepom: Jasieńskiego, Dziedzica Kowali.
— Opatowskiego i Soleckiego, Xiędza Onuf. Adamskiego, Plebana i Przeora.
— Sandomirskiego i Staszewskiego, P. Rocha Pułgrabskiego, Dzie. Pisar.
— Szydłowieckiego, i Kieleckiego, Xiędza Bzinkowskiego, Pleb. z Piękoszewa.
— Konieckiego i Opoczyńskiego, P. Toma. Wolskiego, Dziedzica Pilichowic.
— Radzieiowskiego i Inowrocławskiego, Xdza Franci. Prob. w Brachlinie.
Miasta Torunia i Powiatu Toruńskiego, P. Jana Michała Galla, kupca z Torunia.
— Lublina, P. Groela, byłego Viceprezy.
Powiatow Lubelskiego i Lubartowskiego, P. Andrz. Smolikowskiego, Rek. Gim. Lu.
— Kazimirskiego i Kraśnickiego, P. Stefana Maiewskiego, Obyw. z Kazimierza.
— Krasnostawskiego i Chełmskiego, Xdza Matyiewicza, Rekt. Szkół Piiarskich.
— Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego, P. Cymermana, bywszego Deputo.
— Zamoyskiego i Tarnogrodzkiego, P. Kosiarskiego, Obyw. z Zamościa.
— Wyszogrodzkiego i Pułtuskiego, P. Jana

)2(

Giełczewskiego, z Płońska.

— Maryampolskiego i Kalwaryyskiego, Xię. Marciewskiego, byw. Konsyliarza Izby wykonawczey Kalwaryyskiey.

— Siedleckiego, Garwolińskiego i Żelechowskiego, P. Stefana Białostockiego, kupca z Siedlec.

— Węgrowskiego i Łosickiego, Xię. Micha. Jakubowskiego, Prob. Skrzeszowskiego.

— Łukowskiego i Radzyńskiego, Xiędza Szaniawskiego, Prob. Łukowskiego.

— Bielskiego i Włodawskiego, P. Konopkę, Rektora Gimnazyum Bialskiego.

Minister Nasz Spraw Wewnętrznych, do którego wykonanie praw tyczących się Zgromadzeń politycznych należy, każdego w szczególności z wyżey mianowanych o Naszey nominacyi uwiadomi i w Imieniu Naszem, zapewniaiąc o zaufaniu, które w wyborze każdego w szczególności położyliśmy, i podług przepisow naszego Dekretu d. 7 Września 1808 na wskazane sobie urzędowanie wezwie.

Dopełnienie tey Naszey woli, Naszemu Ministrowi Spraw wewnętrznych polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*
(*Reszta podpisow iak wyżey.*)

Z rozkazu N. Pana Minister Spraw wewnętrznych, rozesłał do Powiatow Listy J. K. Mości zwołuiące Seymiki i zgromadzenia Gminne, w których to Listach oznaczone są tymże Seymikom i zgromadzeniom Gminnym termina do zebrania się następuiące:

Powiaty.

I. *Oddział.*

Warszawski, Poznański, Kaliski, Bydgoski, Lipniński, Łomżyński, Piotrkowski, Krakowski, Lubelski, Łukowski, d. 17 Października 1811.

II.

Błoński, Odolanowski, Szremski, Chełmiński, Tykociński, Mławski, Radomski w Depar. Kaliskim, Siedlecki, Kozienicki, Kraśnicki, d. 21 Października 1811.

III.

Czerski, Sieradzki, Gnieźnieński, Kamieński, Pułtuski, Maryampolski, Radomski w Depar. Radom., Olkuski, Kielecki, Łosicki, d. 24 Października 1811.

IV.

Rawski, Wartski, Powidzki, Wałecki, Wyszogrodzki, Kalwaryyski, Krzeszowicki, Kazimierski, Opoczyński, Radzyński, d. 28 Października 1811.

V.

Brzeziński, Szadkowski, Pyzdrski, Kowalski, Ostrołęcki, Seyneński, Jędrzeiowski, Solecki, Żelechowski, Bialski, d. 31 Października 1811.

VI.

Zgierski, Koniński, Szrodzki, Brzeski, Przasnyski, Dąbrowski, Miechowski, Koniecki, Krasnostawski Siennicki, d. 4. Listopada 1811.

VII.

Łęczycki, Częstochowski, Krobski, Radzieiowski, Biebrzański, Babimostski, Szydłowski, Sandomirski, Zamoyski, Lubartowski, d. 7. Listopada 1811.

VIII.

Orłowski, Pilicki, Krotoszyński, Międzyrzecki, Inowrocławski, Szkalmirski, Staszowski, Hrubieszowski, Włodawski, Stanisławowski, d. 11 Listopada 1811.

IX.

Sochaczewski, Ostrzeszowski, Kościański, Obornicki, Michałowski, Hebdowski, Opatowski, Tomaszowski, Tarnogrodzki, Węgrowski, d. 14 Listopada 1811.

X.

Gostyński, Wągrowiecki, Wieluński, Lelowski, Wschowski, Toruński, Stobnicki, Szydłowiecki, Chełmski, Garwoliński, d. 18 Listopada 1811.

Zgromadzenia Gminne.

IV.

Gminy 5 i 6 Miasta Warszawy, — Powiatów Radzieiowskiego i Inowrocławskiego. — Gmini 4 Miasta Krakowa, — Ptów Jędrzeiowskiego i Miechowskiego — Ptów Sandomirskiego i Staszowskiego, — Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego, — Łukowskiego i Radzyńskiego, d. 17 Października 1811.

V.

Gminy 7 i 8 Miasta Warszawy. — Ptów Ostrzeszowskiego i Wieluńskiego, — Ptu Krakowskiego, — Ptów Szydłowskiego i Kieleckiego, — Ptów Krasnostawskiego i Chełmskiego, — Ptów Węgrowskiego i Łosickiego, d. 24 Października 1811.

I.

Miasta Torunia i Ptu Toruńskiego, — Gminy 1. Miasta Krakowa, — Ptów Stobnickiego i Szydłowskiego, Miasta Lublina, — Ptów Radomskiego i Kozienieckiego, Ptów Zamoyskiego i Tarnogrodzkiego, — Ptów Siedleckiego, Garwolińskiego i Zelechowskiego, d. 31 Października 1811.

II.

Gminy 1. i 2 Miasta Warszawy, — Miasta Kalisza i Ptu Kaliskiego, — Ptów Czerskiego i Rawskiego, Sieradzkiego i Szadkowskiego, — Ptów Wyszogrodzkiego i Pułtuskiego, — Ptów Maryampolskiego i Kalwaryyskiego, — Gminy 2 Miasta Krakowa, — Ptów Szkalbimirskiego i Hebdowskiego, — Miasta Sandomierza, — Ptów Konickiego i Opoczyńskiego, — Ptow Lubelskiego i Lubartowskiego, d. 7 Listopada 1811.

III.

Gminy 4 Miasta Warszawy, — Miasta Poznania. — Ptów Pyzdrskiego i Srodzkiego, — Gminy 3 Miasta Krakowa, — Ptow Olkuskiego, Krzeszowickiego, — — Ptów Opatowskiego i Soleckiego, Ptów Kazmirskiego i Kraśnickiego, — Ptów Bialskiego i Włodawskiego, d. 14 Listopada 1811.

Z Utrechtu d. 16. Września.

Mamy wiadomość, że NN. Cesarftwo wyiadą w środku b. m. z Compiegne. J. C. K. Mość uda się do Rotterdamu, gdzie ośm dni zabawi, ftamtąd poiedzie do Utrechtu, gdzie dzień zabawi, potem do Amfterdamu, gdzie 12 dni zabawi.

Z Boulogne d. 9. Września.

Sześćdziesiąt do 80 ftatkow flotyli, pomiędzy któremi maią niektóre 24rech funtowe działa, czynią uftawiczne obroty przed naszem portem pod Kontraadmirałem Bafte. Wczoray naftąpiło z dział ftrzelanie między iednym z naszych pramow i kilku nieprzyiacielskiemi korwetami.

Z Paryża d. 16. Września.

Przez wyrok pod d. 9 b. m. Minister stanu, Xże Kadoru, mianowany iest jeneralnym intendentym korony, na mieyscu Hrabiego Daru, który powołany został na urząd ministra sekretarza stanu.

Urzędowe doniesienia od woysk w Hiszpanii. — Woysko południowe. — Rapport Marszałka Xcia Dalmacyi do Xcia Neufszatelskiego i Wagramskiego, Majora jenerała. Z Baza d. 13 Sierpnia 1811.

Mci Xże! Miałem honor uwiadomić W. X. Mość przez moy rapport pod d. 7 b. m. iż gdy woysko Angielskie przeprawiło się znowu za Gwadyanę i opuściło zupełnie Hiszpaniią, korzystałem z tey okoliczności postąpienia przeciw woysku Murcyi. Jenerał Blake w kilka dni po swoim do Kadyxu przybyciu, wylądował w kilka tysięcy ludzi do Almeria i złączył się z woyskiem Murcyi, które przy Vanda-del-Baul okopane stało. — Jenerał Godinot, dowodzący odwodową dywizyą, odebrał rozkaz postąpienia do Baza, uderzenia na prawe skrzydło nieprzyiaciela i zayścia mu z tyłu, ieżeli będzie chciał bronić swoiego obozu przy Baul. — Jenerał Lewal, dowodzca 4go korpusu, odebrał rozkaz wysłania d. 7 w drogę kolomny z Grenady, która składała się z trzech pułkow, pomiędzy któremi był 7my pułk piechoty Xięstwa Warszawskiego, 1wszy pułk pikinierow Nadwiślańskich, i 2gi pułk strzelcow Hiszpańskich, i miała 15 dział. Jenerał Soult, dowodzca jazdy 4go korpusu, miał także dowodztwo nad przednią strażą. Jenerał dywizyi Latour-Maubourg odebrał dowodztwo nad jazdą odwodową i miał w przypadku potrzeby wydawać rozkazy przedniey straży. Dowodztwo nad odwodową piechotą poruczone zostało Jene-

rałowi Rey. Niektóre woyska zostawiłem wtyle, które składać miały załogę Grenady i postępowania w kierunku od Motril przeciwko dywizyi Hrabiego Montijo, która rożne mieysca nad rzeką Grande osadzone trzymała i często wpadała do okolic Grenady. — D. 8 z rana ruszyłem z Grenady i złączyłem się przy Diesma z przednią strażą korpusu 4go. Jenerał Soult, ruszuł zaraz w drogę. Jak tylko zbliżył się do Guadix, natychmiast kazał uderzyć na 900 nieprzyiacielskiey konnicy, która to miasto osadzone trzymała i ścigał ią z pałaszem w ręku aż do Gar. Wiele ludzi z tego korpusu zabitych i poymanych zostało. 10ty pułk strzelcow i pikinierowie Nadwiślańscy wiele tu okazali gorliwości i przedziwne obroty czynili. — D. 8 w wieczor przybyłem do Guadix i dowiedziałem się tam z pewnością, iż obie Hiszpańskie dywizye pod Blakiem, które do Almeria wysiadły, d. 4 i 5 Sierpnia złączyły się przy Venta-del-Baul i Baza z rokoszanami Murcyi, których liczba powiększyła się tym sposobem do 21,000 bitnego żołnierza, pomiędzy którémi znaydowało się 2500 jazdy. — D. 9 postąpiłem z przednią strażą przed oszańcowany oboz przy Bual. Fałszywy attak i niektóre demonstracye wstrzymywały przez cały dzień nieprzyiacielskie woyska w tem stanowisku; 32gi pułk okazywał wielką gorliwość i nadzwyczayną niecierpliwość spotkania się z nieprzyiacielem. Stanowisko przy Venta-del-Baul bardzo było mocne; dolina była głęboka, szeroka i trudna do przebycia. Z tem wszystkiem Jenerał Gazan, naczelnik głownego sztabu, upatrzył w wieczor mieysce, którem łatwiey dostać się można było do stanowiska nieprzyiacielskiego, i poczynione były przygotowania do uderzenia nań nazaiutrz rano i opanowania go; ale nieprzyiaciel, dowiedziawszy się o klęskach, które prawe iego skrzydło poniosło, opuścił go w nocy i cofał się przez Baza do Murcyi. — Poruszenia Jenerała Godinot poszły zupełnie szczęśliwie. Znayduiące się przy Quesada kilka kup rokoszanow, 800 piechoty i 300 jazdy wynoszące, zostały natychmiast rozproszone. Przeprawiwszy się za rzekę Gwadyanę el Menor, natrafiła ta dywizya na przednie straże dywizyi Jenerała Quadra i odparła ie aż do ich korpusu. Dobre rozporządzenia Jenerała Godinot i attaki jazdy pod Jenerałem Lallemant przymusiły nieprzyiaciela do odwrotu. Pułkownik Dulong wysłany był w pogoń za temi woyskami, które usiłowały wziąść tył dywizyi Godinota. Uderzył na nie żywo, zabił im wiele ludzi i zabrał w niewolą. Tym czasem przednia straż Godinota postępowała coraz daley. Przy przeprawie za rzekę Gwadalencya natrafiła na przednie straże dywizyi, która przybyła tam była przed dwiema godzinami w posiłku Jenerałowi Quadra. Odparła ie aż do rzeki Barbata, gdzie cała dywizya w 3 liniiach uszykowana stała. Jenerał Godinot rozkazał natychmiast na nią uderzyć. Tym koncem dowodzący Adjutant Romond, wsparty brygadą Jenerała Rignoux, która trzymała razem na wodzy pobitą iuż dywizyą Quadra, przeszedł zatę rzekę i uderzył na nieprzyiaciela dzielnie pomimo żywego z iego strony ognia. Ani ieden człowiek nie byłby z tey dy-

wizyi uszedł, gdyby dywizya Jenerała Quadra, która się na nowo połączyła, nie była Jenerała Godinot zniewoliła do wysłania przeciw niey wszystkiey jazdy i części brygady Jenerała Rignoux. Rozporządzenia te miały iednak pomyślny skutek. Obie nieprzyiacielskie dywizye przymuszone do odwrotu, uciekały w nieładzie. Płac boiu okryty był trupami i porzuczoną bronią. Każda kupa ratowała się ucieczką gdzie mogła, nie pytaiąc się o inną. W ściganiu zabito ieszcze wiele nieprzyiacioł i 400 zabrano w niewolą. — D. 10 z rana połączyły się kolomna Jenerała Godinot i środkowa przed Baza. Jenerał Latour-Maubourg odebrał rozkaz obięcia dowodztwa nad całą jazdą i ścigania nieprzyiaciela. Za przybyciem do Las-Vertientes zastał Jenerał Soult 2000 nieprzyiacielskiey konnicy, która zasłaniała cofanie reszty woyska. Natychmiast uderzono na nią. Hiszpanie porażonemi i w tak wielki nieład wprowadzonemi zostali, iż 200 jezdzcow, pomiędzy któremi wielu officerow, poległo na placu, a 300 wraz z końmi zabranemi zostali. Zaszła noc i zmordowanie koni, które ubiegły iuż były w tym dniu 12 mil Hiszpańskich, nie dopuściły korzystać z tey okoliczności, iakby się należało. Przestrach atoli opanował wszystkich Hiszpanow, rozsypali się zupełnie w nocy i umykali, iak który mogł, do Murcyi. Jenerał Freire, który tem woyskiem dowodził, był raniony i miał tylko pamięć o swoiey osobie. Jnni Jenerałowie toż samo czynili. — Stratę, którą nieprzyiaciel w rożnych tych rozprawach poniosł, iest bardzo znaczna. Kilkanaście tysięcy ludzi zabitych zostało, a większa ieszcze liczba ranionych błąka się pomiędzy gorami, z których większa część umrze, 7 do 8000 rozeszło się i powracaią kupami do domow, przeklinaiąc swych hersztow, którzy ich płonną nadzieią uwiedli. Dotąd zebrano tylko 6 do 700 jeńcow, pomiędzy któremi 30 officerow. Przybyło także do nas 500 zbiegow, nay więcey Francuzow lub cudzoziemçow, którzy dostawszy się w niewolą Hiszpańską przymuszonemi byli do służby. Pułk gwardyi Walońskiey iest zupełnie zniszczony i chorągwie iego zabraliśmy. Rachuią, iż z woyska nieprzyiacielskiego, ktore po przybyciu dywizyy Blaka w stanie było piękny czynić odpor, ledwie 7000 powroci do Murcyi. Spodziewamy się, iż rozmaite kolomny, które wysłałem za nim w pogoń do wąwozow Vera i Almeria, gdzie, iak słychać, zamyślą wsiądź na okręty, przyprowadzą ieszcze znaczną liczbę jeńcow. — Strata nasza w rożnych rozprawach wynosi 30 zabitych, pomiędzy któremi ieden officer i 150 ranionych. —— W tey chwili donosi Jenerał Lewal, iż zabrano nieprzyiacielowi znaczny zapas ammunicyi, broni, sprzężaiow i żywności. Czyni procz tego nadzieię nowych zdobyczy, i dodaie, iż codziennie przyprowadzaią ieszcze jeńcow i zbiegow. Przednia straż Jenerała Soult stoi w Cobreras, skąd poseła mocne oddziały do Torre de Aguillas, którędy nieprzyiacielskie woyska do Murcyi przechodzić muszą. Tuszyć sobie więc możemy, iż znaczna część tych woysk ieszcze zniszczoną zostanie, zwłaszcza, iż ścigaią ie inne procz tego kolomny — Zostaię zgłębokiem uszanowaniem.

Jenerał naczelny woyska południowego, Marszałek, Xże Dalmacyi.

Raport Jenerała Latour - Maubourg do Xcia Dalmacyi. Z Baza d. 12 *Sierpnia.*

Gdy Jenerał Soult nie mogł JWPanu przesłać raportu o potyczcze jazdy między Cullar i Las - Vertientes, musiał przeto zdać to na mnie, zwłaszcza, iż tę tak przez siebie samą, iako też przez wypadek świetną potyczkę winno się iedynie talentom, czynności i zręczności tego Jenerała. W rzeczy samey Jenerał Soult uderzył tylko z przednią strażą z 10go pułku konnych strzelcow, 1wszego pułku pikinierow Nadwiślańskich i iednego szwadronu 27go pułku złożoną, ogółem 600 koni wynoszącą, na przeszło 1500 koni nieprzyiacielskiey jazdy, i tę pomimo dzielney obrony, bo ią 3000 piechoty wspierało, tak zupełnie poraził, iż w gorach tylko, gdzie się rozbiegła, znalazła ratunek. Wypadkiem tey potyczki iest: iż ubiliśmy nieprzyiacielowi wiele ludzi i 300 w niewolą, pomiędzy którémi wielu officerow, wraz z końmi zabrali; daley, iż rozdzieliliśmy i rozproszyli nieprzyiaciela, tak iż zniewolony był rzucić się w naywiększym nieładzie na góry w prawą i lewą Chiriwel, i nigdzie nie maiąc sposobności połączenia się, ułomki uciekaiącego korpusu wystawia. Nieprzyiacielski Jenerał Freire został pałaszem raniony. Jenerał Soult chwali bardzo sprawienie się 10go pułku strzelcow pod dowodztwem Pułkownika Supervie, 1go pułku Nadwiślańskich pikinierow pod dowodztwem Pułkownika Konopki i 1go szwadronu od 27go pułku pod dowodztwem Pułkownika Lalemant. Dodaie, iż wszyscy trzey pułkownicy szczególniey się popisali. Strata przedniey tey straży składa się z iednego pikiniera i kwatermistrza od 27go pułku w zabitych, 25 ranionych i 20 koni zabitych. — Przyymiy JWPanie, &c.

(Podp.) *Latour - Maubourg.*

Woysko przeciw Portugalii działaiące.

Pięć dywizyy woyska Angielskiego przeprawiły się za rzekę Tagus i udały się ku Koa. Dwie dywizye pozostały na lewym brzegu Tagu. Poruszenie to dla woyska Angielskiego iest w tey porze roku bardzo szkodliwe; ponieważ pomnoży zagęszczone iuż choroby. Mocne tego lata upały więcey Anglikom szkodzą, którzy nie są do nich przyzwyczaionemi, niżeli innem narodom. Woysko nasze stoi w wygodnych stanowiskach i wypoczywa po trudach. Dostało bardzo wiele koni, dla opatrzenia niemi całey swey artyleryi.

Czwarte Rządstwo.

Jenerał Rouget, dowodzca St. Andero, dozwolił się d. 14 Sierpnia podeyść. Na godzinę przed świtem uderzyło 800 rokoszanow na miasto, którzy całą noc idąc, unikali troskliwie wszystkich mieysc, któreby o nich znać mogły. Przybyli tym sposobem aż pod pierwsze domy miasta, gdy tym czasem inna kolomna z 1800 rokoszanow złożona poszła przeciw ważnemu mieyscu Torre Lawega. Straż przed lazaretem w St. Andero była naypierwey napadniona i mężnie się broniła. Gdy się dzień zrobił, uderzyły nasze woyska na nieprzyiaciela, odparły go i żywo ścigały. Przeszło 300 rokoszanow legło na placu, a reszta gonioną była aż do gór Presillas, gdzie wiele ieszcze ludzi ubito. Kolomna, która uderzyła na Torre Lawega, nie była szczęśliwszą; załoga broniła się mężnie i przeszło połowę rokoszanow ubiły waleczne nasze woyska.

(*Reszta w Dodatku.*)

DODATEK

DO N^{ru} 79.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2. PAZDZIERNIKA 1811 Roku WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 28. Września.

N. Pan pracował ciągle w tym tygodniu z Ministrami Kraiu naszego, poświęcaiąc całodzienne chwile dobru onegoż.

Dnia 24 b. m. N. Pan raczył dać audyencyą Towarzystwu Królewskiemu przyiaciół nauk. Zgromadzenie to przez usta Prezesa swego wynurzyło naylepszemu z Królow, dobroczyńcy i ustalicielowi swemu uczucia wdzięczności i uszanowania. Raczył N. Pan przyiąć łaskawie ofiarowane sobie Roczniki Towarzystwa, a wyrażaiąc ukontentowanie swoie z wzrostu nauk i kunsztow, dozwolił przedstawić sobie członki zgromadzenia.

Wczoray odprawiło się w Katedralnym kościele tuteyszym uroczyste załobne nabożeństwo za duszę ś. p. pierwszey Damy honorowey de Gumpenberg, która iadąc z Drezna na sprawowanie obowiązkow W. Ochmistrzyni Królowey Jmci, pozostałey w Dreznie dla słabości zdrowia, ruszona w drodze apoplexyią, dokonała życia z żalem całego dworu w Błoniu, i tamże pochowaną została. Na tym załobnym obrzędzie, z woli i kosztem NN. Królestwa Jchmość odprawionym przez JW. Biskupa Zambrzyckiego z Kapitułą tuteyszą, znaydowała się Królowa Jmość z N. Królewną, Damy i Urzędnicy dworscy; nadto, JJWW. Prezes Rady Stanu, Minister Sprawiedliwości, Kasztelan (Senator Xże Jabłonowski, Rezydent Francuzki, Jenerał dywizyi Zaiączek (ci pod czas konduktu stali koło katafalku z zapalonemi w ręku świecami) tudzież różni inni Urzędnicy, Damy kroiowe i wiele oboiey płci osób.

Z Paryża d. 16 Września.

Woysko północne. — Rapport Hrabiego Dorsenne, jenerała naczelnego woyska północnego, do Xcia Neufszatelskiego i Wagramskiego, Majora jenerała. Z Astorga d. 28 Sierpnia.

Mci Xżę! W listach moich pod d. 22 i 23 b. m. miałem honor przełożyć W. X. Mci powody, które mnie skłoniły do nie odkłania dłużey działania przeciw woysku Galicyi. D. 24 stanęły woyska, które na ten koniec zgromadziłem w linii nad Elsa; prawe skrzydło opierało się o Leon, lewe o Castro-Gonzale, a nieprzyiaciel miał przednią swoią straż w St. Martin de Torres i trzymał osadzony most pod Cebrones; 6000 iego ludzi stało nad Baneza, 15,000 w Puente d' Orbizo, a odwod od 3 do 4000 ludzi w Astorga. Dywizye Jenerałow Bonneta, Dumoustier i Ruguet odebrały rozkaz przeprawienia się d. 15 o godzinie 4 z

rana za Elsa, i pierwsza udać się miała drogą od Leon i Astorga do Puente d' Orbizo, druga od Walencia de Don Juan do Baneza, trzecia przez Benawente do tegoż mieysca, gdy tym czasem odwod, na którego czele znaydowałem się, wyruszył z Valderas, dla udania się przez Villaqueiida do Cebrones. Rozmaite te poruszenia zostały zgodnie uskutecznione. Nieprzyiacielski Jenerał Abadia, który dopiero przed kilku godzinami dowiedział się o naszych poruszeniach, zaledwo miał tyle czasu, że mogł swoie stanowisko opuścić i cofnąć się do Astorga. Przestraszony niespodziewanym postępem woysk naszych, cofał się z wielkim pospiechem. Przednia iego straż, stoiąca na wzgorkach St. Martin, chciała się tam bronić; rozkazałem zatem konnym strzelcom i lekkiey konnicy gwardyi, którą Naczelnik szwadronu Martin dowodził, spędzić ią stamtąd. Kilka szwadronow Galicyyskich huzarow zdawały się chcieć odważnie bronić; lecz waleczni nasi żołnierze uderzyli na nich, zabili im lub ranili 60 ludzi i kilkunastu w niewolą zabrali. Lekka moia jazda ścigała potem nieprzyiaciela aż za Palairon, gdzie obrała sobie stanowisko, gdy tym czasem dywizya Dumoustier weszła do Baneza, Rugueta do Cebrones, Bonneta stanęła powyżey Orbigo, a ia przybyłem do Baneza, gdzie dowiedziałem się, iż Jenerał Abadia zamyśla zgromadzić swoie woysko pod Astergą i tam mnie oczekiwać. Dałem przeto wszystkim moim woyskom rozkaz, aby się tam udały. D. 26 o 7 z rana iuż tam moia przednia straż stanęła, a dywizye o 8mey. Nieprzyiaciel opuściwszy to miasto w nocy, cofał się drogą do Galicyi. Kazałem więc Jenerałowi, Bonnet z dwiema brygadami i 600 jazdy ścigać szybko woysko Hiszpańskie aż za Villafranca i utrzymywać przy tem dwie drogi, które od Astorga do tego miasta prawadzą. Dywizya Rugueta stanęła z przodu Astorgi i posłała znaczne oddziały w czasie postępu Jenerała Bonneta, dla strzeżenia przystępu od Asturyi. Dywizya Dumoustier miała rozkaz bydź w gotowości, dla udania się, gdzie wypadnie potrzeba. Jenerał Bonnet zaszedł tego ieszcze dnia za Rawanal, d. 27 natrafił na wzgorkach Reigo de Ambrosio na nieprzyiaciela w liczbie 5000 ludzi, i pomimo żywego ognia 34ty pułk lekkiey piechoty opanował w krotce ważne to stanowisko bagnetem. Jenerał Abadia widząc sam porażkę swoiego woyska, przyspieszał cofanie przez gory Orense. D. 28 z rana weszliśmy do Villafranca. Znaleźliśmy w tem mieście i w Pont-Farrada 2500 broni, 400 zupełnych mundurow, 15,000 funtow ryżu i 120.000 ładunkow. Nieprzyiaciel utracił w tych mieyscach 300 ludzi w zabitych i ranionych i 200 jeńcow. — Z radością donoszę W. X. Mci, iż w rożnych tych potyczkach nie utraciliśmy ani iednego człowieka. Jenerał Corsin, Pułkownik Burtel od 34go lekkiego i 2 strzelcow konnych od gwardyi są ranionemi. Polecam łasce J. C. K. Mci wspomnionego Jenerała, który okryty iuż dawniey był chwalebnemi bliznami. — Wszystkie doniesienia potwierdzaią zupełne rozproszenie woyska Galicyyskiego i długą iego niemożność działania znowu zaczepnie, przez co dopełniony iest cel, który sobie założyłem Woy-

sku muszę zupełną oddać pochwałe, iż w drodze bardzo się dobrze sprawowało i ścisłą zachowało karność. Zostaię z głębokiem uszanowaniem.

Jenerał naczelny woyska północnego w Hiszpanii.

(Podp.) *Hrabia Dorsenne.*

Drugi list tegoż d. 30. *Sierpnia z obozu pod Astorgą.*

Mci Xże! Przez onegdayszy list miałem honor uwiadomić W. X. Mość o wypadku moiego przedsięwzięcia przeciw woysku Galicyyskiemu. Doniesienia, które z rożnych stron ciągle odbieram, potwierdzaią coraz bardziey, że rozmaite korpusy tego woyska zupełnie się rozsprzęgły i w góry rozbiegły; zupełny brak wszystkiego przymusza żołnierzy do szukania sposobow dostania się do domow: tak więc owa zgraia, która groziła na chwilę prowincyi, rozeszła się gdyby chmura. — Zostaię z głębokiem uszanowaniem, &c.

(*Podpis iak wyżcy.*)

Herszt Mina ścigany w Nowarze przez Jenerała Reille, cierpiał niedostatek broni i ammunicyi. Nakoniec puścił się z częścią swey kupy do Biskai i szedł zawsze nocą pomiędzy gorami. D. 6 Sierpnia przybył do zamku Matraco, gdzie oczekiwały go Angielskie okręty. Dostał od nich 600 karabinow i kilka tysięcy ładunkow, i powracał znowu temi gorami. Jenerał Caffarelli, który uwiadomiony był o iego marszu, wysłał przeciw niemu oddział woyska pod rozkazami Pułkownika Lanabere. Napadnięto rowno z świtem na Minę i zabrano mu cały zapas broni i ammunicyi. Uratował się w prawdzie przez las ucieczką, ale utracił kilka set swoich ludzi w zabitych i ranionych.

Z Londynu d. 11. Września.

(*Z Monitora i Dziennika państwa*)

Prywatne listy, które ostatnią pocztą z Anholt przybyły, donoszą, iż Francuzki rządzca w Hamburgu zostrzył środki względem handlu z Angliią. Gdy udało mu się przeciąć związki między Hamburgiem i wyspą Helgoland, zwrocił teraz uwagę na korrespondencyą między tem miastem i Gotenburgiem, dla przekonania się, czyli tą drogą nie zachodzą iakowe związki z Angliią. Zatrzymano więc trzy poczty do Gotenburga, i znaleziono, iż niektóre listy pisane były do kupcow Angielskich; ukarano zaraz piszących one. Od tego czasu wszystkie listy do Gotenburga idące są przeglądane.

Z Gotenburga odbieramy naysmutniejsze doniesienia o kupieckiey naszey flocie, którą burza d. 13 p. m. rozpędziła. Obawiaią się, aby niektóre okręty nie dostały się w ręce nieprzyiacioł, a uszłe niebezpieczeństwa nie były uszkodzone. Jak tylko uspokoiła się burza, Saumarez wysłał zaraz woienne okręty dla zgromadzenia rozpędzonych statkow kupieckich; lecz do tego czasu nie wiele ich zebrano.

Mowią, iż wczoray gabinetowy rozkaz podpisany został, zabraniaiący Amerykańskim okrętom przystępu do naszych portow, wyiąwszy z zbożem i mąką; podwarunkiem iednak, iż na powrot wezwą kraiowe lub osadowe płody.

Jeden z przybyłych tu cudzoziemcow opisuie smutny stan Kadyxu. Przeszło 1500 officerow Hiszpańskich, którzy bawią się tylko prożniactwem i po ulicach paraduią, pobieraią żołd od rejencyi. Cudzoziemiec ten, który długi czas bawił w Ka-

dyxie, obawia się bardzo o to miasto, ponieważ pełno w nim iest zdraycow i obcych wysłańcow.

Czytelnicy nasi dowiedzą się z smutkiem z Franczkich pism o wzięciu Figuieras. Jest to wielka strata dla Hiszpanii. Od dnia do dnia pogorsza się stan Hiszpanii, gdyż urządzenie władz Francuzkich co raz bardziey się ulepsza. Obawiać się więc należy, żaby Hiszpanie nie odstąpili od systematu, który dla ich dobra w Portugalii przedsięwzięliśmy.

Dnia 30 Wrześ. 1 Paździerhnika 1811. Cena zboż rożne[go] gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych

	Przednie. Złp.	gr.	*Srednie.* Złp.	gr.	*Pośldnie* Złp.	gr.
Korz: Pszenicy	17	—	16	15	15	—
— Zyta	14	—	13	15	15	—
— Jęczmienia	14	15	13	15	13	—
— Grochu	15	15	14	15	13	—
— Owsa	8	—	7	15	7	—
— Jagieł	29	—	27	—	25	—
— Rzepaku	15	—	14	—	—	—

DONIESIENIA.

Intendentura Dóbr i Lasow Narodowych Departamentu Krakowskiego.

Młyn w Rakowicach o ćwierć mile od Krakowa leżacych z 4ma kołami będzie więcey daiącemu na rok ieden i miesięcy 7, to iest: od 1 Listopada 1811 do ostatniego Maia 1813 zadzierżawiony.— Zyczący sobie tey dzierżawy raczą się w biorze Intendentury Dóbr i Lasow Narodowych Departamentu Krakowskiego dnia 11 Październik a o godzinie 9tey z rana znaydować.— Warunki pod iakiemi wypuszczony zostanie przed ogłoszeniem licytacyi oznaymione będą, tym czasem chęć licytowania maiącym wiadomo czyni, że gdy Prætium fisci roczne zł. pol. 2654 gr. 9 iest ustanowione, ma się przeto każdy do licytacyi przychodzący w 10tą część Vadii zł. pol. 265 gr. 22 wynoszącą usposobić, która nie inaczey iak w monecie courant srebrney przyiętą zostanie. — Dla zabezpieczenia zaś skarbu narodowego, tak względem regularney wypłaty rat dzierżawnych, iak i w dobrym stanie utrzymania budynkow skarbowych, potrzebna będzie procz złożonego Vadium kaucya przed Notaryuszem publicznym zeznana bezpieczeństwo summie roczney przez plus offerencyą wynikłey upewniaiąca.— O czem wszystkich chęć licytowania maiacych dla ich dostateczney informacyi zawiadomia.

W Krakowie dnia 18 Września 1811 roku.

Komar, Intendent.
Bogusławski, Sek.

Magistrat Municypalnego Miasta Wieliczki wspólnie do Naiaśnieyszych Cesarza Austryackiego i Króla Saskiego należacego, ninieyszym publicznie wiadomo czyni: że tuteysze mieyskie, iako to: — 1) Wyłączne prawo robienia w całym miasta tuteyszego okręgu wszelkich trunkow, mianowicie zaś gorzałki, piwa i miodu wraz z piwnym browarem, będącą tam izbą szynkowną, końskim młynem, gorzelnią, iednym szynkownym domem Podoleniec zwanym i niektóremi browarnemi naczyniami, tudzież z gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawieraiącym. — 2) Dochod z konsumpcyi wyżey wspomnionych trunkow pobierać się zwykły. — 3) Czopowe na wyrabiaczow piwa i miodu, tudzież na wyszynk gorzałki nałożone. — 4) Targowe. — Nakoniec 5) konsumpcya wina, na nastepuiący rok ieden, lub podług okoliczności na łat trzy z dniem pierwszym Listopada r. b. zaczynaiace się tu na mieyscu w tuteyszym Salinarnym zamku na dniu 9 Października r. b. 1811 naywięcey ofiaruiącym zadzierżawione będą i licytacya realności w punkcie pierwszym wyrażonych od summy 1500 zł. ryń. konsumpcyi gorzałki, miodu i piwa od summy 2500 zł. ryn. Podatku czopowego od summy 1918 zł. ryn. 12 6/8 kr. Targowego od kwoty 44 zł. ryn. 12 3/8 kr. Konsumpcyi wina od 82 zł. ryn. w walucie zaczynać się będzie. Chęć licytowania maiący zapraszaią się więc, aby się w zwyczayne wadya zaopatrzywszy, na wspomnionym wyżey dniu o godzinie 9tey z rana w tuteyszym Salinarnym zamku znaydować chcieli; gdzie im kondycye tey licytacyi oznaymione będą, o których także każdego czasu w tuteyszey magistratualney kancellaryi dowiedzieć się mogą.

Włodek, Prezydent.

Z Urzędu Magistr. Municypalnego Miasta Wieliczki d. 13 Września 1811.

Jozef. [illegible]